

## WARTO PRZECZYTAĆ W ELEKTROINSTALATORZE NR 4/2026

**Szanowni Czytelnicy, numer który trzymacie w rękach jest wyjątkowy – nie dlatego, że tak twierdzimy, lecz dlatego, że wyjątkowy jest moment, w którym go wydajemy. Rok 2026 przynosi polskiej branży instalacyjnej zmianę, której skali nie sposób przecenić. Od stycznia tego roku sprzedawcy energii elektrycznej mają obowiązek oferowania taryf dynamicznych każdemu odbiorcy posiadającemu licznik zdalnego odczytu. To jedno zdanie, a za nim kryje się rewolucja w sposobie myślenia o instalacji fotowoltaicznej, magazynie energii i zarządzaniu zużyciem prądu w domu.**

Przez ostatnie kilka lat branża instalacyjna żyła w stosunkowo prostym świecie: zamontuj panele, podłącz falownik, oddaj do sieci, rozlicz. Net-billing, taryfy stałe, prosta autokonsumpcja – to był fundament biznesu. W 2026 r. ten fundament się przesuwają. Klient, który zapłaci za energię inaczej o siódmej rano, inaczej w południe i inaczej o osiemnastej wieczorem, potrzebuje systemu, który za niego zadecyduje: kiedy ładować baterię, kiedy uruchomić pompę ciepła, kiedy zezwolić na ładowanie samochodu elektrycznego. Potrzebuje HEMS-u. Potrzebuje falownika hybrydowego z funkcją backup. Potrzebuje instalatora, który to wszystko zaprojektuje, uruchomi i wytłumaczy. Właśnie dlatego tematem przewodnim tego numeru uczyniliśmy zarządzanie energią – EMS, HEMS i integrację OZE. Nie jako abstrakcyjny temat przyszłości, lecz jako praktyczną odpowiedź na pytania, które Państwa klienci zadają już dziś.

Numer otwiera artykuł o taryfach dynamicznych – wyjaśniamy w nim mechanikę zmiennych cen energii, pokazujemy, kto na nowych taryfach zyska, a kto może stracić, i prezentujemy konkretne case study: dom z instalacją PV 8 kWp, magazynem 10 kWh i pompą ciepła – z porównaniem rachunków przy taryfie stałej i dynamicznej. Liczby mówią same za siebie.

Drugi artykuł to przegląd ekosystemów HEMS dostępnych na polskim rynku – od zamkniętych rozwiązań Huawei i SolarEdge, przez otwarte platformy Victron i Fronius, aż po polskie systemy Zamel LAVVA i TECH Sinum Power. Nie wszystkie urządzenia z etykietą „EMS” są sobie równe – pokazujemy, jak odróżnić prawdziwy system zarządzania energią od prostego monitoringu, i które rozwiązanie zaproponować jakiemu klientowi.

Trzeci artykuł dotyczy falowników hybrydowych nowej generacji. Porównujemy dziewięć ekosystemów – Huawei, SMA, Fronius, GoodWe, FoxESS, Victron, Deye, Sigenergy i SolarEdge – pod kątem parametrów backupowych, czasów przełączenia, topologii bateryjnych i wymagań normatywnych pracy wyspowej w Polsce. Dla każdego, kto projektuje instalacje z funkcją zasilania awaryjnego, ta tabela porównawcza powinna trafić na warsztat – i tam zostać.

Numer zamyka artykuł o protokołach komunikacyjnych – temat, który jeszcze niedawno brzmiał jak domena specjalistów IT, a dziś jest codzienną praktyką każdego instalatora systemów EMS. Modbus RTU i TCP, SunSpec, EEBus, OCPP, SG Ready, Matter, Thread – tłumaczymy, czym są, do czego służą i – przede wszystkim – co z czym „się dogada”.

Wspólny mianownik wszystkich tych tematów jest jeden: instalator w 2026 r. to nie tylko fachowiec od kabli i bezpieczników. To integrator systemów energetycznych, doradca taryfowy i projektant inteligentnych instalacji. Branża się zmienia – i właśnie dlatego tak ważne jest, aby systemy kształcenia zawodowego nadążały za tą zmianą. Z satysfakcją odnotowujemy, że w Polsce powstają placówki, które to rozumieją. Branżowe Centrum Umiejętności nr 1 w Siedlcach, działające w dziedzinie elektryki od maja 2025 r. i współpracujące ze Stowarzyszeniem Elektryków Polskich, kształci już specjalistów gotowych do pracy z inteligentnymi instalacjami, systemami OZE i nowoczesnymi technologiami energetycznymi. To dobry znak – bo przyszłość branży zaczyna się w szkole. Więcej o tej wyjątkowej placówce piszemy na kolejnych stronach numeru.

Mam nadzieję, że ten numer stanie się dla Państwa praktycznym przewodnikiem po nowej rzeczywistości 2026 r. – rzeczywistości, w której wiedza techniczna, rozumienie rynku energii i umiejętność budowania interoperacyjnych systemów decydują o pozycji konkurencyjnej firmy instalacyjnej.

Zapraszam do lektury i merytorycznej analizy przygotowanych materiałów.

*Tomasz Charązka – redaktor naczelny*